

**Wystąpienie wicepremiera Radosława Sikorskiego
podczas nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ
zwołanego na wniosek Estonii**

Panie Przewodniczący, Ekscelencje,

to nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało zwołane, ponieważ zaledwie tydzień po tym, jak Rosja wysłała drony do Polski, trzy rosyjskie myśliwce MiG-31 – z wyłączonymi transponderami – wleciały bez zezwolenia w estońską przestrzeń powietrzną i pozostawały w niej przez 12 minut.

Tego samego dnia dwa rosyjskie myśliwce naruszyły strefę bezpieczeństwa nad polską platformą wiertniczą znajdującą się w naszej strefie ekonomicznej na Morzu Bałtyckim. Jeśli te działania były przypadkowe, czy nie wystarczyłoby od razu się przyznać i przeprosić? W przeszłości odpuszczaliśmy Rosji w podobnych sytuacjach. Nie słyszymy jednak żadnych przeprosin, a jedynie kłamstwa.

Wraz z nasileniem ataków na Ukrainę zdają się one stanowić wymowny komentarz do obietnicy „przejścia od konfrontacji do dialogu”, którą Władimir Putin złożył na Alasce.

Te naruszenia przestrzeni powietrznej są podejrzane, bo stanowią eskalację wojny hybrydowej, którą Rosja od lat prowadzi przeciwko Zachodowi: zabójstw polityków, dziennikarzy, obrońców praw człowieka i dezertków; cyberataków wymierzonych w szpitale i instytucje finansowe; podpałek, w tym w Polsce, Wielkiej Brytanii i na Litwie; rozsyłania paczek z urządzeniami zapalającymi w całej Europie, w tym w Niemczech; ataków na ukraińskie ambasady – oprócz standardowych działań szpiegowskich i dezinformacyjnych.

Ekscelencje,

obowiązkiem Rady jest wysłanie jasnego sygnału, że takie prowokacje nie będą tolerowane. Musi ona stanąć solidarnie po stronie Estonii, Rumunii, Polski oraz wszystkich państw, których suwerenności zagraża ta systemowa rosyjska agresja.

Teraz zwrócę się do przedstawicieli Rosji. Wiemy, że nie przejmujecie się prawem międzynarodowym i że nie jesteście w stanie żyć w pokoju z sąsiadami. Wasz obłąkańczy nacjonalizm opiera się na żądzy dominacji, która nie ustąpi, dopóki nie zdacie sobie sprawy, że epoka imperiów minęła, a wasze imperium nie zostanie odbudowane. Ta chwila staje się coraz bliższa z każdym uderzeniem dronowym przeprowadzonym przez bohaterów z Sił Zbrojnych Ukrainy (niech Bóg im błogosławi!).

Wasza trzydniowa specjalna operacja wojskowa nie doprowadziła nawet do zajęcia Donbasu, i to po dziesięciu latach.

Ale nie wykorzystaliście jeszcze w pełni rosyjskiego potencjału popełniania zbrodniczych, katastrofalnych w skutkach błędów.

Ogłaszając mobilizację w 1914 r., przyspieszyliście rozpoczęcie I wojny światowej, która zrujnowała Europę i doprowadziła do waszej rewolucji bolszewickiej.

Podpisując pakt Hitler–Stalin, przyczyniliście się do wybuchu II wojny światowej – najkrwawszej w historii.

Sowietyzując Europę Środkową, doprowadziliście do zimnej wojny.

Nie wywołujcie kolejnej.

Jesteśmy pokojowymi, demokratycznymi państwami, które z rozmysłem unikają czynnego angażowania się w waszą próbę ponownego podbicia Ukrainy.

Ale nie damy się zastraszyć.

Do rosyjskiego rządu mam tylko jedną prośbę. Jeżeli jeszcze jedna rakietą lub jeszcze jeden samolot wleci w naszą przestrzeń powietrzną bez zezwolenia – celowo lub przypadkowo – i zostanie zestrzelona lub zestrzelony, a szczątki spadną na terytorium NATO, nie przychodźcie tu na skargę.

Ostrzegaliśmy.

Dziękuję.